

WIADOMOŚCI

grudzień, styczeń, luty, marzec

ISSN 1506-4581

NR 75/2018

STRAŻY HONOROWEJ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA



150^L_A^T STRAŻY HONOROWEJ NSPJ NA POLSKIEJ ZIEMI

🍷 Gdy stare łączy się z nowym, s. 2

🍷 Powróćmy do korzeni, s. 7

🍷 Uświęcanie codzienności, s.19

🍷 W Sercu Jezusa obfitość darów – wkładka



Ukazują się od 1921 r.
trzy razy w roku
ISSN 1506-4581

WYDAWCA

Wydawnictwo Arcybractwa
Straży Honorowej NSPJ

NAKLAD

7000 egzemplarzy

REDAKTOR NACZELNA

s. Maria Bernadeta Wysocka OVM

REDAKCJA

ks. Józef Gawel SCJ
s. Maria Bernadeta Wysocka OVM
Natalia Gorczowska
Elżbieta Jodzińska

KOREKTA

Natalia Gorczowska

SKŁAD

Elżbieta Jodzińska
Natalia Gorczowska

ADRES REDAKCJI

ul. Krowoderska 16, 31-142 Kraków
tel. +48 12 631 86 20
wydawnictwo@strazhonorowa.pl
www.strazhonorowa.pl
www.strazjezusa.pl

Za zezwoleniem władzy kościelnej

Zgłoszenia na prenumeratę „Wiadomości” należy kierować na adres Wydawnictwa. Pismo utrzymuje się z ofiar Czytelników. Wszystkich, którzy współpracują z nami w szerzeniu kultu Bożego Serca i nabywają materiały strażowe, zapewniamy o stałej modlitwie w ich intencjach. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany tytułów.



TEMAT Z OKŁADKI

7 | POWRÓCMY DO KORZENI



W 2019 roku przypadają dwie ważne dla członków Arcybractwa

okrągłe rocznice: mija sto pięćdziesiąt lat od zaprowadzenia w kościoły sióstr wizytek w Krakowie Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz sto lat od podniesienia jej do godności Arcybractwa.

2 | GDY STARE ŁĄCZY SIĘ Z NOWYM

Czy Nowy Rok można obchodzić po katolicku? Jaka jest geneza sylwestrowych zwyczajów i czy są one w jakiś sposób związane z chrześcijaństwem?



19 | UŚWIECENIE CODZIENNOŚCI



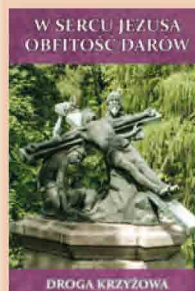
Od kiedy pamiętam, miałam problemy z porannym wstawaniem, zawsze się ociągałam. Każdy rano jest dla mnie prawdziwym wyzwaniem. Dlatego zdecydowałam, że poświęcę tę godzinę Jezusowi, prosząc Go o pomoc.

Okładka:

Członkowie Straży Honorowej NSPJ z Brześcia nad Bugiem (par. Najśw. Serca Pana Jezusa – fotografia z 1934 r.) oraz grupa nowo przyjętych członków na Jasnej Górze w 2018 r. wraz z ks. bp. Stanisławem Salaterskim

- 1 Wstępniak
- 5 Elementarz liturgiczny – Symbole liturgiczne
- 11 W naszym życiu strażowym – Sprawozdania
- 21 Wielka nieznajoma (cd.)
- 25 Skarbczyk Małego Rycerza – W labiryncie historii
- 26 Wiadomości sprzed 80 lat – Kochaj Polskę
- 28 Intencje modlitewne
- 28 Msze Święte w kościołach sióstr wizytek
- 29 Kalendarz liturgiczny
- 30 Zmarli członkowie Straży Honorowej NSPJ
- 31 Z życia Kościoła

WKŁADKA



DROGA KRZYŻOWA

Miłość jest równocześnie darem Serca Jezusa i Jego Ducha, który jest Duchem Ojca i Syna, z którego wywodzi się i pochodzi Kościół, i jego cudowne rozszerzenie się do wszystkich narodów pogańskich [...]. Ta Boża miłość jest najcenniejszym darem Serca Jezusa i Jego Ducha.



s. Maria Bernadeta
Wysocka OVM
Redaktor Naczelna

NIECH ŻYJE JEZUS!

UKOCHANI CZYTELNICY,

Minęło 150 lat wspólnoty serc wiernych Bogu...

Już wkrótce słowa jubileuszowego hymnu wybrzmiewać będą w wielu świątyniach naszej Ojczyzny. Rozpocznemy czas radosnego świętowania 150. rocznicy istnienia Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa na polskiej ziemi oraz 100. rocznicy podniesienia organizacji do rangi narodowego Arcybractwa. By jednak mówić o współczesności, nie sposób pominąć przeszłości. Zatem „Powróćmy do korzeni” – jak zaprasza prof. Andrzej Włodarek (s. 7), ponieważ „każdy jubileusz może być okazją do hucznego świętowania, ale przeżywany głęboko pozwala spojrzeć w przeszłość i wyrazić wdzięczność Panu Bogu i ludziom. Warto przyjrzeć się pierwotnym ideałom i wspomnieć założycieli, dyrektorów, osoby zasłużone w dziejach Straży. Trzeba wreszcie podsumować dorobek”. Naszym najmłodszym czytelnikom proponujemy natomiast przypomnienie faktów z dziejów polskiej Straży Honorowej *W labiryntach historii* (s. 25).

W ostatnich miesiącach obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości ponownie sięgamy do archiwalnych roczników „Wiadomości”, aby przypomnieć, w czym wyraża się miłość do Ojczyzny i jak bardzo wiąże się ona z „należyte pojętą miłością bliźniego” (art. *Kochaj Polskę*, s. 26).

Życie strażowe współczesnych wspólnot biegnie zazwyczaj spokojnym, pełnym radosnych wydarzeń torem. Świadczą o tym sprawozdawcze relacje zelatorów z Brzeska, Katowic, Piekar Śląskich czy Starachowic. Tymczasem, gdy wracamy do początków kształtowania się Arcybractwa na świecie, widzimy, usianą trudnościami drogę założycielki, zatroskanej, aby Straż Honorowa mogła przetrwać i dalej się rozwijać (art. *Wielka nieznamoma*, s. 21). W takich chwilach Serce Boże nie zapomina o swoim Dziele i przychodzi z pomocą w postaci zaangażowanych osób i potrzebnych środków. Jest to ważne przypomnienie, zwłaszcza gdy wokół naszych wspólnot piętrzą się trudności.

W perspektywie kończącego się roku często stajemy wobec pytania, jak dobrze przeżyć te szczególne dni. Pomocą może być artykuł Natalii Gorczowskiej *Gdy stare łączy się z nowym* (s. 2), w którym autorka wskazuje chrześcijańskie sposoby świętowania sylwestra i Nowego Roku.

Wszystkim naszym Drogim Czytelnikom w imieniu Redakcji składam serdeczne życzenia radosnego przyjęcia darów Serca nowonarodzonego Zbawiciela oraz opieki i wstawiennictwa Jego Najświętszej Matki w nowym 2019 roku. ■

GDY STARE



Natalia
Gorczowska

Koniec roku jest datą szczególną – czasem podsumowań, rozmyślenia nad tym, co spotkało nas w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy i co czeka nas w przyszłości. W Polsce ten przełomowy okres związany jest raczej ze świeckimi tradycjami, a ostatni dzień roku, tzw. sylwester, to czas wesołych zabaw i hucznych imprez. Czy jednak Nowy Rok można obchodzić po katolicku? Jaka jest geneza sylwestrowych zwyczajów i czy są one w jakiś sposób związane z chrześcijaństwem?

SKĄD NAZWA?

Sylwester, czyli wigilia Nowego Roku, jest obchodzony 31 grudnia. Polska nazwa dnia, kiedy świętuje się koniec starego roku i początek nowego, pochodzi od imienia świętego papieża Sylwestra I, którego liturgiczne wspomnienie przypada właśnie na ostatni dzień roku. O życiu tego świętego wia-

domo niewiele. Urodził się w Rzymie, a na tron papieski wstąpił w styczniu 314 roku, przejmując go po papieżu Milcjadesie. Panował długo, bo aż 21 lat, a w czasie swego pontyfikatu bronił wiary przed herezjami i szerzył religię chrześcijańską wśród pogan. To jeden z pierwszych świętych, którzy zostali wyniesieni na ołtarze, choć nie byli męczennikami.

ŚWIĘTY I SMOK

W średniowieczu bardzo popularna stała się opowieść (spisana przez Jakuba de Voragine w zbiorze żywotów *Złota legenda*), według której św. papież Sylwester miał zapieczętować w podziemiach Watykanu smoka terroryzującego okolice Rzymu. Dokonał tego dzięki mocy modlitwy, a jego czyn sprawił, że wielu pogan nawróciło się na chrześcijaństwo. Przez stulecia wiązano tę legendę z apokaliptycznymi wizjami Kościoła. Potwór uwieczony przez św. papieża Sylwestra I miał wydostać się na wolność dopiero około 1000 roku, zgodnie z ideą wiary w millenium opartą na *Apokalipsie*. Dlatego też ostatniego dnia grudnia 999 roku wszyscy chrześcijanie drżeli ze strachu, przygotowani na koniec świata i nadejście apokaliptycznego potwora. Kiedy po północy nic złego się nie stało, wybuchła ogromna radość, a panujący wówczas

ŁĄCZY SIĘ Z NOWYM

papież Sylwester II po raz pierwszy w historii udzielił błogosławieństwa *Urbi et Orbi* i zorganizował pokaz ogniowe. W taki sposób niektórzy tłumaczą genezę obchodzonego dziś hucznego sylwestra – niestety, opowieść ta jest zupełnie nieprawdziwa. W rzeczywistości sylwester to bardzo młody zwyczaj, który pojawił się dopiero pod koniec XIX wieku we Włoszech.

DO SIEGO ROKU

W dawnej Polsce sylwester był o wiele mniej ważny niż Nowy Rok i obchodzono go tylko jako wigilię tego święta. Dzień ten zwano tłustą wigilią, bo można było w tym czasie jeść mięso. Wierzono, że dzięki obficie zastawionemu stółowi nie zazna się w następnym roku głodu. Obchodom końca roku towarzyszyły rozmaite zabawy, wróżby i psikusy wyrządzane gospodarzom przez młodzież.

Z dawnych czasów wywodzą się też tradycyjne życzenia składane podczas sylwestrowej nocy, wyrażane dość zagadkową formułką „do siego roku”. Aby wyjaśnić jej znaczenie, trzeba sięgnąć aż do języka prasłowiańskiego. Dawne słowo „siego” oznacza tyle co „tego”, a zatem „do siego roku” można rozumieć jako „do tego (czyli następnego) roku”. Wypowiadając tę formułkę, życzymy zatem drugiej osobie, by doczekała w zdrowiu tego roku, który nadejdzie.

DZIĘKCZYNIENIE I BŁAGANIE

Choć w Kościele katolickim ostatni dzień w roku nie jest obchodzony jako święto, to zgodnie z tradycją odprawiane są wtedy nabożeństwa dziękczynno-błagalne, podczas których podsumowany zostaje mijający rok. Zgromadzeni w świątyniach wierni proszą o przebaczenie za popełnione grzechy i dziękują za wszystkie błogosławieństwa, którymi Bóg obdarzył ich w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. Można również otrzymać odpust zupełny za uroczyste odśpiewanie w kościele hymnu *Te Deum*. Ostatnimi czasy coraz popularniejsze staje się chrześcijańskie obchodzenie wieczornych imprez sylwestrowych. Różne ruchy i stowarzyszenia organizują



bezalkoholowe bale, podczas których można wziąć udział we Mszy Świętej i razem z innymi wiernymi powitać Nowy Rok. Ciekawą inicjatywą są również antysylwestry organizowane przez wspólnoty zakonne – w ciszy i modlitwie kontempluje się nadejście nowego roku.



POCZĄTEK NOWEGO

Zwyczaj rozpoczynania roku od 1 stycznia pochodzi ze starożytnego Rzymu, ale w zależności od epoki i kraju obchodzono to święto w rozmaitych terminach. W średnio-wiecznej chrześcijańskiej Europie najczęściej spotykany terminami były m.in. Boże Narodzenie, Wielkanoc czy Zwiastowanie. Dopiero w XVI wieku wprowadzono w Europie datę 1 stycznia, która do końca XVIII wieku stała się w zasadzie uniwersalna – ale w niektórych krajach wciąż

obchodzi się Nowy Rok w odmiennych terminach. Choć jest to święto świeckie, data 1 stycznia – jako ósmy dzień po narodzeniu Jezusa – była w Kościele katolickim od dawna łączona z różnymi uroczystościami. Od VI wieku obchodzono wtedy święto Obrzezania Pańskiego, które łączono z uroczystościami ku czci Imienia Jezus, gdyż według *Ewangelii* „Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus” (Łk 2,21).

CZCZĄC SYNA PRZEZ MATKĘ

Obecnie 1 stycznia przypada uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, stanowiąca zarazem zakończenie oktawy Bożego Narodzenia. Podkreśla się wtedy aspekt macierzyństwa Maryi związany z jednym z najstarszych dogmatów Kościoła o Jej Bożym Macierzyństwie (gr. *Theotokos*). Święto istnieje oficjalnie od 1931 roku, kiedy do obrzędów włączył je Pius XI. Początkowo święto obchodzono 11 października, ale w 1969 roku przeniesiono je na 1 stycznia

i podniesiono do rangi uroczystości nakazanych. Wybrano ostatni dzień w oktawie Bożego Narodzenia, aby po wyśpiewaniu hymnów dziękczynnych na cześć Jezusa złożyć odpowiedni hołd Jego Świętej Rodzicielce.

Ostatni dzień starego roku i pierwszy nowego są czasem, gdy możemy w szczególny sposób wynagradzać Najświętszemu Sercu Pana Jezusa za grzechy popełnione podczas minionych dwunastu miesięcy, prosząc zarazem o łaski na nadchodzący rok. Pamiętajmy zatem, by po chrześcijańsku obchodzić sylwestra i Nowy Rok, w miarę możliwości uczestnicząc we Mszach św. w oba dni, gdy stare spotyka się z nowym. ■

UŚWIĘCANIE CODZIENNOŚCI

(CD.)

Każdy chrześcijanin powołany jest do tego, by uświęcać swoje życie poprzez zwykłe czynności, które wykonuje na co dzień – modlitwę, uczynki miłosierdzia względem bliźnich. Członkowie Straży Honorowej również dążą do tego celu, a niezwykłą pomocą w jego osiągnięciu stanowi praktyka Godziny Obecności. Można powiedzieć, że jest to czas, w którym uszlachetniana zostaje każda czynność: „Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1 Kor 10,31).

Poniżej zamieszczamy świadectwa członków Straży Honorowej z Francji i Polski dotyczące przeżywania Godziny Obecności – czasu błogosławionego i uświęconego, ponieważ poświęconego Najświętszemu Sercu Jezusa.

Od kiedy pamiętam, miałam problemy z porannym wstawaniem, zawsze się ociągałam. Każdy ranek jest dla mnie prawdziwym wyzwaniem. Dlatego zdecydowałam, że poświęcę tę godzinę Jezusowi, prosząc Go o pomoc, abym była bardziej dynamiczna również w Jego służbie. Czasami mi się udaje, czasami nie, ale mimo niepowodzeń wciąż trwam w tym postanowieniu.

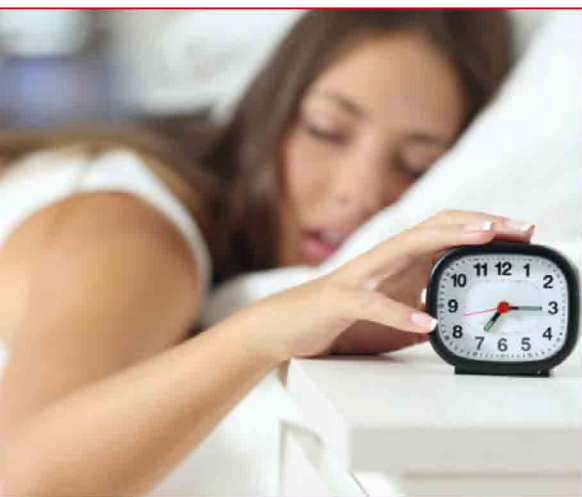
Izabela

Jestem pielęgniarką. Każdego ranka ofiarowuję Panu Jezusowi pierwszą godzinę mojej pracy, aby wszystko, co wykonam w ciągu dnia, było czynione wraz z Nim i pod Jego wejrzeniem. Kiedy moja godzina przypada w czasie, gdy mam wolne, dotrzymuję towarzystwa Jezusowi, rozważając fragmenty *Ewangelii* mówiące o uzdrowieniu chorych i powierzając Mu wszystkich, którym się opiekuję w szpitalu.

Maria

Mój syn zmarł w ulicznym wypadku w wieku 22 lat. Wydarzyło się to o 6 rano. Wybrałam tę godzinę, by czuwać przy Sercu Bożym, bo w tym czasie mój syn spotkał prawdziwie Jezusa. Łączę się więc jednocześnie z Chrystusem i moim synem. Może się to wydawać smutne, ale ta godzina daje mi dużo siły i głębokiego pokoju wewnętrznego, bo podczas niej jestem razem z nimi.

Małgorzata





Matka Boża znajduje się w centrum mojego życia duchowego. Każdego dnia rozważam poszczególne tajemnice *Różańca*. Wstępując do Straży Honorowej NSPJ, nie wyobrażałam sobie, by Jej nie umieścić w centrum, dlatego obrałam godzinę 12, by przeżywać ją pod opieką Maryi i ofiarować wszystko Panu Jezusowi przez Jej Niepokalane Serce.

Teresa

Mój mąż cierpi na chorobę Parkinsona od 74 roku życia. Obecnie jest ona w bardzo zaawansowanym stadium. Mamy w domu pomoc, ale tylko do kolacji, do godziny 20. Dlatego tę godzinę wybrałam, by czuć przy Sercu Bożym, ponieważ właśnie wtedy karmię męża, jakby był dzieckiem. Wymaga to ode mnie wielkiej cierpliwości, zwłaszcza że od kiedy jego choroba się pogłębiła, sama odczuwam coraz silniejsze zmęczenie.

Eliane

Jestem osobą energiczną: biegam, chodzę na zakupy, pracuję. Cokolwiek robię i gdziekolwiek jestem w czasie mojej Godziny Obecności, zawsze znajduję mnóstwo rzeczy, które mogę ofiarować Jezusowi. Biegając, ofiaruję przyrodę, wychwalam ją, proszę o wybaczenie dla tych, którzy

ją niszczą. Robiąc zakupy, dziękuję za wszystko, co mogę kupić, i za tych, którzy wytworzyli te produkty. Będąc w pracy w banku, powierzam Panu Jezusowi tych, którzy się do mnie zwracają, i obdarzam uśmiechem zrzędlivych klientów. Wszystko dla Jezusa.

Adeline

Jako Godzinę Obecności wybrałam jedną z godzin porannych, natomiast wieczorem postanowiłam ofiarować na Zegarze Miłosierdzia jedną godzinę w intencji nawrócenia mojej córki. Zdarza się, że nie jestem wierna tym postanowieniom, często zapominam o porannej godzinie, ale w chwili, gdy sobie o niej przypomnę, nie zwlekam i od razu przystępuję do jej odprawiania, niezależnie od pory. Jestem pewna, że Jezus oczekuje mnie w każdej chwili. Zabiegam, aby mi wybaczył, i bardziej angażuję się w różne czynności. Dotrzymywanie moich zobowiązań napędza mnie wielkim pokojem wewnętrznym.

Yvette

Prosimy o nadsyłanie Waszych świadectw przeżywania Godzin Obecności na adres Redakcji podany na stronie redakcyjnej. ■



WIELKA NIEZNAJOMA (CD.)



s. dyr. Maria Bernadeta
Wysocka OVM

ZAŁOŻYCIELKA I JEJ DZIEŁO W LATACH 1864-1903

Straż Honorowa rozwijała się tak dynamicznie, że już nikt nie był w stanie zatrzymać tego procesu. Nadzorowanie tak wielkiego przedsięwzięcia nie było jednak łatwe. Mimo to wyzwanie zostało udźwignięte na przekór licznym trudnościom, które stopniowo udawało się przewycięzać.

I. ŻNIWA I NAPIĘCIA (1864-1867)¹

Pod koniec 1864 r. biskup de Lan-galerie uznał, że dobrze będzie stworzyć broszurę informacyjną na temat Straży Honorowej w celu spopularyzowania tej inicjatywy. Nadszedł czas, aby dokładnie zaprezentować szczegóły działalności organizacji. Na zdecydowane polecenie biskupa siostra Maria od Najświętszego Serca przystąpi-

ła do pracy. W marcu 1865 r. ujrzały światło dzienne dwa tysiące egzemplarzy małej, 48-stronicowej książeczki, zawierającej opis celu organizacji, jej struktury, praktyk oraz przyznanych odpustów. Choć jeszcze niedoskonała, broszurka okazała się tak potrzebna, że za ledwie po kilku miesiącach trzeba było myśleć o drugim wydaniu.

W związku z tym ilość pracy zamiast się zmniejszać, wzrosła. Kanonik Alliaudi, czytając trzy serie biletów zelatorskich, które otrzymał od panny Perrier de la Basie, wiernej członkini Straży Honorowej, oświadczył: „Osoba, która napisała te bilety, może i powinna je uzupełnić serią dla kapłanów. Napisz do Bourg i usilnie nalegaj, aby sporządzono czwartą serię”. Matka Maria Julia poprosiła w tej kwestii o radę opata Champenois, wieloletniego spowiednika wspólnoty. Odpowiedział: „Jestem dokładnie tego samego zdania; zbyt mało czasu poświęca się kapłanom – choć oni sami udzielają wsparcia, radzą i poświęcają się dla innych, nie otrzymują od nikogo nic w zamian. Trzeba tę propozycję przedłożyć biskupowi

¹ Rozwój Straży Honorowej udokumentowany został w „Miesięczniku Straży Honorowej NSPJ” („Bulletin mensuel de la Garde d'Honneur du Sacré-Cœur de Jésus”), ukazującym się od początku 1882 r. Opis tego procesu wymaga jednak rzetelnego przestudiowania tych materiałów.



HYMN JUBILEUSZOWY

t.: s. M. B. Wysocka OVM
m.: Szymon Strzeboński



Ref.: Niech ra - dos - ny za - brzmi dziś hymn ku czci Ser - ca Zba - wi - cie - la za ko -



lej - ny ju - bi - le - usz Je - go Stra - ży Ho - no - ro - wej.



1. Mi - ń - c - lo sto pięć - dzie - siąt lat współ - no - ty serc wiernych Bo - gu,
2. Przy Ser - cu Bo - żym trwa - ją wciąż, od - da - jąc co dzień swe ży - cie,
3. Prze - każ - my żar pło - ną - cych lamp przysz - łym po - ko - le - niom w da - rze,



1. ko - cha - ją - cej Je - go Ser - ce wciąż ra - nio - ne grze - chem ludz - kim. Niech ra
2. by zło przez to wy - na - gra - dzać, ludz - kich dusz i serc o - zięb - łość.
3. by wzras - ta - la licz - ba lu - dzi wraź - li - wych na Bo - żą mi - łość.

Ref. Niech radosny zabrzmie dziś hymn ku czci Serca Zbawiciela
Za kolejny jubileusz Jego Straży Honorowej.

- 1.** Minęło sto pięćdziesiąt lat
Wspólnoty serc wiernych Bogu,
Kochającej Jego Serce
Wciąż ranione grzechem ludzkim. **Ref.**
- 2.** Przy Sercu Bożym trwają wciąż,
Oddając co dzień swe życie,
By zło przez to wynagradzać
Ludzkich dusz i serc oziębłość. **Ref.**
- 3.** Przekażmy żar płonących lamp
Przyszłym pokoleniom w darze,
By wzrastała liczba ludzi
Wrażliwych na Bożą miłość. **Ref.**

